

**Protokół nr 26/16
z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Rady Miejskiej w Mosinie,
które odbyło się w dniu 17 marca 2016 r.,
w Sali Posiedzeń Urzędu Miejskiego w Mosinie, pl. 20 Października 1**

Posiedzenie otworzył o godz. 17.30 Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek. W obradach udział wzięli członkowie wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie oraz goście według *załączonej listy obecności*.

PRZEBIEG POSIEDZENIA:

Przewodniczący obrad Waldemar Wiązek przywitał przybyłych gości i poprosił przedstawicieli kół łowieckich o przedstawienie swoich planów, osiągnięć i trudności z jakimi spotykają się w swojej działalności.

Łowczy Wojskowego Koła Łowieckiego nr 86 „Sokół” Maciej Śmigieński przedstawił działalność wyżej wymienionego koła łowieckiego. Obejmuje ono swoim działaniem obszar między innymi obwód 319 – Krajkowo, poza tym także Suchy Las, Jarocin, część Poznania, łączna powierzchnia to około 14 tysięcy ha, po wyłączeniach. W kończącym się sezonie łowieckim 2015/2016 we wszystkich obwodach koła zredukowano 250 jeleni, 600 dzików, 100 saren, wypłacono odszkodowania za szkody łowieckie w kwocie 220.000,00 zł. Zwrócił przy tym uwagę na planowane zmiany, jakie mają nastąpić w prawie łowieckim, mogą one spowodować, że koła łowieckie stracą płynność finansową. Planuje się, że powstanie fundusz na odszkodowania za szkody łowieckie, do którego koła będą musiały wpłacać 5,58 zł za ha, poza tym ma być 380 biegłych na terenie całego państwa, którzy będą prowadzili szacowania szkód, mają się tym także zajmować wójtowie. Społeczeństwo jest niedoinformowane o tym, czym tak naprawdę zajmują się koła łowieckie oraz o przedstawianiu myśliwych w mediach, jako osobach, które tylko zabijają zwierzynę. Jednym z zadań kół jest ochrona pól i zasiewów, dlatego koła nęcają zwierzynę w głąb łowisk, budują zasieki, ochronę przed wkraczaniem zwierzyny na pola, bez redukcji zwierzyny, pola i obszary zamieszkałe byłyby zagrożone, zwierzyna wchodziłaby na posesje w poszukiwaniu pożywienia, niszcząc uprawy, zapasy i posesje. Kolejną trudnością jest częsty brak współpracy z rolnikami, którzy nie pozwalają myśliwym wchodzić na ich teren, nie chcą grodzić pól, mimo, że myśliwi zakupują im paliki i druty.

Łowczy Wojskowego Koła Łowieckiego nr 80 „Słonka” Sławomir Szczepański przedstawił działalność wyżej wymienionego koła łowieckiego. Gospodarę łowiecką koło prowadzi na niecałych 3 tysiącach ha, po wyłączeniach, w okolicach Kórnik, do Mieczewa i Kamionek. Pozyskali w tym sezonie około 85 dzików, co jest rekordem, 13 jeleni, 32 sarny, 5 danieli. Zapłacili około 11.000,00 zł w ramach odszkodowań.

Łowczy Koła Łowieckiego nr 21 „Jawor” Rafał Ciężki przedstawił działalność wyżej wymienionego koła łowieckiego. Koło obejmuje obwód 202: Rogalinek, Rogalin, Wiórek, łączna powierzchnia około 10 tysięcy ha. Zredukowano w tym sezonie łowieckim około 100 dzików, 16 jeleni i około 50 saren. Poprosił przy tym o wsparcie dla kół w postaci sprzeciwienia się planowanym zmianom w prawie łowieckim. Kwota wypłaconych odszkodowań to około 9.000,00 zł.

Prezes Koła Łowieckiego nr 20 „Dąbrowa” Zbigniew Łyszczarz przedstawił działalność wyżej wymienionego koła łowieckiego. Koło gospodaruje na 6 obwodach, łącznie około 23 tysiące ha, w tym obwód 204 – Rogalin, Mieczewo, Świątniki, Radzewice – około 5 tysięcy ha. Odłowiono około 70 dzików, około 30 jeleni, 5 danieli, około 40 saren.

Prezes Koła Łowieckiego nr 33 „Żbik” Jerzy Sławomir Falbierski przedstawił działalność wyżej wymienionego koła łowieckiego. Koło obejmuje między innymi obwód 210 – Puszczykowo, Mosina, Drużyna, Pecna, Grzybno, Brodnica, Krosinko, Dymaczewo, Krosno. W mijającym sezonie łowieckim pozyskano 330 dzików, 30 jeleni, 98 saren. Wypłacono 35.000,00 zł odszkodowań w gotówce, rekompensaty przekazywane są także w naturze, w postaci dzików. Zwrócił przy tym uwagę na to, że koła łowieckie są stowarzyszeniami, finansowane są ze składek członkowskich, odstrzały odbywają się na podstawie zatwierdzonego planu łowieckiego, nadzór merytoryczny nad kołami sprawują nadleśnictwa. Przychody powstają ze sprzedaży tusz. Z powodu łagodnych zim oraz wysokobiałkowej paszy genetycznie modyfikowanej, zwierzyny w lasach jest coraz więcej.

Zastępca Dyrektora Wielkopolskiego Parku Narodowego Krzysztof Kanas poinformował, że WPN prowadzi redukcję zwierzyny jedynie na gruntach rolnych i tylko wtedy, kiedy jest to konieczne. Powierzchnia, którą gospodaruje WPN to 7,5 tysięcy ha, w tym 1 tysiąc ha to grunty obce, z czego 90 % to grunty rolne, a pozostałe 10 % to tereny wsi. Stwierdził przy tym, że jest sceptyczny co do planowanych zmian w prawie łowieckim. Ilość zwierzyny w WPN to: 379 jeleni, 496 saren, 803 dzików, 33 muflony, 149 lisów, 63 kuny, 63 borsuki, 30 jenotów, 123 zajęcy, 4 wydry, 83 bobry, 14 norek amerykańskich, 1 łasica. Redukowany jest w WPN tylko jeleń i dzik oraz drapieżniki, ponieważ tylko one wyrządzają szkody. Na powierzchni zredukowanej uprawy kłosowej 3,83 ha, wypłacono odszkodowania w wysokości 6.500,00 zł, na uprawach okopowych – 0,42 ha, było to około 7.600,00 zł. W sezonie zredukowano 179 dzików i 102 jelenie.

Radna Maria Witkowska zapytała, czy w związku z licznymi szkodami jakie wyrządzają bobry, można zredukować liczbę tych zwierząt (bobry są pod ochroną, w uzasadnionych przypadkach można uzyskać zgodę Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska na odstrzał redukcyjny, poza tym są to zwierzęta nocne i trudno się je redukuje, kiedy już taka zgoda jest wydana, zwierzęta te nie posiadają naturalnego wroga).

Henryk Mąka ze Stacji Badawczej Polskiego Związku Łowieckiego w Czempiniu powiadomił między innymi o obwodzie 211, którym gospodaruje stacja, jest to rejon Będlewo, Bolesławiec, Dymaczewo, o powierzchni około 15 tysięcy ha. Na tym tylko obwodzie odstrzelono 60 jeleni, 150 dzików, 30 saren, 25 lisów. Wypłacono odszkodowania w kwocie łącznej około 35.000,00 zł. Zwrócił też uwagę, że dużym problemem jest przedstawianie myśliwych przez media, niska wiedza na temat łowiectwa, gospodarki łowieckiej wśród społeczeństwa, trudnością jest przewlekłość i niejasność zapisów nowelizowanej ustawy, wzrastająca aktywność ludzi w lasach, sporne są także kwestie własności gruntów.

Marcin Szymczak z firmy FALCO poinformował, że coraz więcej zwierzyny przychodzi do miasta w poszukiwaniu pożywienia, dużo zwierzyny ginie na drogach gminnych. Dobrze swoją rolę spełniał zaporowy system ultradźwiękowy na trasie Sasinowo-Wiórek, mniej zwierząt wchodziło na drogę, niestety urządzenia te zostały skradzione, teraz zastąpione są innymi, które nie są już tak bardzo skuteczne.

Następnie Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa wraz z gośćmi przeprowadziła dyskusję na temat sytuacji kół łowieckich w Polsce. W wyniku tej dyskusji, przyjęto jednogłośnie, czyli 8 głosami „za” – wniosek nr 1 oraz wniosek nr 2.

Radny Andrzej Rażny zwrócił uwagę na śmieci w lasach na terenie gminy Mosina, w związku z czym zaproponował, żeby zainicjować jakąś akcję sprzątania, w którą można byłoby włączyć mieszkańców.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Dominika Grzaślewicz-Gabler stwierdziła, że jeśli tylko jest wola i chęć grupy mieszkańców, szkół, czy innych podmiotów

do zorganizowania takiej akcji, to referat dysponuje workami na śmieci i rękawicami. Następnie przedstawiła sprawę starej alei czereśniowej znajdującej się w Dymaczewie Starym. Drzewa te są w złym stanie fitosanitarnym, mają około 70 lat, nie owocują, ich żywotność dobiega końca. Poprosiła przy tym o stanowisko członków komisji, czy drzewa te mogą zostać usunięte, a w ich miejsce posadzone nowe sadzonki drzew czereśni. Następnie udzieliła odpowiedzi na pytania, które dotyczyły między innymi: ile jest tych drzew (56 sztuk); ile lat jeszcze wytrzymają (bez badań dendrologicznych nie można tego ocenić); czy nie wystarczyłyby jakieś zabiegi pielęgnacyjne (nie, ponieważ drzewa umierają, byłyby to zmarnowane pieniądze).

W wyniku przeprowadzonej dyskusji, członkowie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa przyjęli stanowisko, aby usunąć stare drzewa i posadzić nowe, ale gatunku czereśnia, najlepiej stare odmiany.

WNIOSKI PRZYJĘTE PRZEZ KOMISJĘ OCHRONY ŚRODOWISKA i ROLNICTWA:

1. Komisja wnioskuje o zbadanie możliwości prawnych, w jaki sposób można wesprzeć koła łowieckie mające swoje obwody łowieckie na terenie gminy Mosina, w kontekście ochrony upraw przed szkodami łowieckimi.
2. Komisja zwraca się z prośbą do Burmistrza Gminy Mosina, aby przekazał władzom państwowym (Sejm, Ministerstwo Środowiska) stanowisko wobec projektowanych zmian do ustawy – Prawo łowieckie, w kontekście ochrony upraw rolnych związanych ze szkodami łowieckimi, by zapisy dotyczące modelu łowiectwa pozostały bez zmian w odniesieniu do obowiązujących przepisów.

Na tym posiedzenie zakończono o godz. 20.20.

protokolowała

Monika Kujawska

przewodniczył
Waldemar Wiązek
